

POSTANOWIENIE

22 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 22 maja 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa A. K., W. K., J. H., H. H., Z. H. i R. H.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z 13 października 2022 r., XXVII Ca 1391/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego postanowienia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub

skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do przytoczonych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Pozwany wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), sprowadzających się do potrzeby odpowiedzi na pytania: - „czy stwierdzenie bezskuteczności normy przeliczeniowej, określającej zasady ustalania wartości waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego (wskazanej w art. 69 pkt 4b prawa bankowego) zawartej przed 24 stycznia 2009 r., uwzględniając art. 385¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony są związane umową w pozostałym zakresie, prowadzi do: - utrzymania umowy w mocy i zachowania jej indeksowanego charakteru, przy uwzględnieniu normy dyspozytywnej bądź takiej, którą strony mogłyby przyjąć w drodze indywidualnych negocjacji, tj. przyjmując zasadę, że rozliczenia walutowe powinny być dokonywane w oparciu o kurs obiektywny (kurs średni Narodowego Banku Polskiego); - przyjęcia, że bez normy przeliczeniowej umowa w dalszym ciągu może być wykonywana jako kredyt złotowy bez indeksacji do waluty obcej, jednocześnie oprocentowany w oparciu o stopy referencyjne właściwe dla waluty indeksacji; - upadku tej umowy, w związku z jej niewykonalnością bądź przyjęciem, że norma przeliczeniowa kształtuje główne świadczenia stron, co jest skutkiem automatycznym w każdej sprawie, w której konsument wyraził tego rodzaju oczekiwanie w swoim żądaniu, nawet jeśli konsument błędnie pojmuje skutki upadku umowy (np. licząc, że nie będzie musiał spłacić kredytu); - upadku tej umowy, (...) z tą jednak różnicą, że Sąd powinien zbadać, czy konsument wyraził swoją wolę unieważnienia umowy w sposób świadomy co do wszystkich skutków nieważności umowy.”; - „czy dopuszczalne jest w polskim porządku prawnym przyjęcie sankcji nieobowiązywania umowy, gdy art. 385¹ § 2 k.c. wprost stanowi, że strony są związane umową w pozostałym zakresie (tj. z wyłączeniem postanowienia uznanego za niedozwolone), a jeśli tak, to jak należy rozumieć sankcję nieobowiązywania umowy w rezultacie wyłączenia nieuczciwych warunków

umownych, w szczególności, czy sankcja braku obowiązywania umowy jest równoznaczna z nieważnością bezwzględną i uzasadnia zastosowanie art. 58 § 1 k.c., czy też jest to sankcja unieważnialności, która może nastąpić jako rezultat konstytutywnego orzeczenia sądu?"; - „czy przy stosowaniu przepisów dotyczących niedozwolonych postanowień umownych, tj. art. 385¹ k.c. oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 oraz art. 7 Dyrektywy 93/13 sąd powinien uwzględnić także podstawowe zasady porządku prawnego w Polsce oraz w Unii Europejskiej, takie jak zasada proporcjonalności, równości oraz pewności prawa? W szczególności czy orzekając o konsekwencjach uznania postanowień umowy za niedozwolone, Sąd może zastosować sankcję skrajnie korzystną dla konsumenta, ale prowadzącą do naruszenia zasady proporcjonalności, pewności prawa i równości?”.

Ponadto, pozwany zwrócił uwagę na potrzebę wykładni art. 385¹ § 1 k.c., który wywołuje rozbieżności w orzecznictwie co do tego, czy może być uznane za określające główne świadczenie stron postanowienie umowy kredytu indeksowanego, zgodnie z którym spłata rat kredytu wyrażonych w walucie obcej następuje w walucie krajowej, w wysokości ustalonej poprzez zastosowanie kursu sprzedaży z tabeli banku.

Pozwany zarzucił także nieważność postępowania przed Sądem Okręgowym, gdyż Sąd ten wykroczył poza granice apelacji i – pomimo braku wywiedzenia środka zaskarżenia przez powoda – uznał (przesłankowo) sporną umowę za nieważną w całości, a skarżący dowiedział się o podstawie rozpoznania i orzekania przez Sąd Okręgowy z pisemnego uzasadnienia wyroku.

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga zidentyfikowania problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację juretryczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro

jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

O potrzebie wykładni przepisów prawnych jako przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania można mówić wtedy, gdy z mającego zastosowanie lub mogącego mieć zastosowanie w sprawie przepisu dekodowane są różne normy prawne, a brak jest wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie, które by te różnice usuwały i wyjaśniały przyczyny ich występowania. Ponadto, zagadnienie prawne ani potrzeba wykładni przepisów prawnych nie powstają, gdy Sąd Najwyższy zajmował co do nich stanowisko i wyrażał pogląd we wcześniej wydanych orzeczeniach, a nie zaszły żadne okoliczności uzasadniające ich zmianę.

Przepisy, o wykładnię których zabiega pozwany i na tle których sformułował zagadnienia prawne były przedmiotem wykładni Trybunału Sprawiedliwości UE oraz Sądu Najwyższego. Problem sformułowany przez skarżącego można zatem uznać za wyjaśniony. Ma rację skarżący, że w świetle orzecznictwa TSUE (wyrok z 14 marca 2019 r., C-118/17 Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt.) klauzula *spreadu* oraz klauzula ryzyka stanowią odmienne normy umowne, podlegające odrębnej ocenie prawnej pod kątem abuzywności. O wyniku postępowania kasacyjnego decyduje jednak (i w niniejszej sprawie zadecydowałaby) trafność rozstrzygnięcia o istocie zgłoszonego żądania, nie zaś trafność albo nietrafność wypowiedzi Sądu w uzasadnieniu orzeczenia na temat sposobu wykładni i zastosowania w sprawie poszczególnych przepisów prawa materialnego lub procesowego.

Jako najdalej idącą przesłankę wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wymienił skarżący nieważność postępowania. Trzeba zaznaczyć, że kwestia ta nie została ani rozwinięta, ani uzasadniona w części, w której Sąd Najwyższy bada spełnienie przesłanek przedsądu z art. 398⁹ k.p.c., w tym wypadku przesłankę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. Skarżący tak skonstruował skargę kasacyjną, że argumenty przemawiające za rzekomą nieważnością

postępowania zawarł w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych. Rolą Sądu Najwyższego na etapie wstępnej kontroli skargi kasacyjnej jest jedynie weryfikacja jej zdatości do przyjęcia i dalszego rozpoznania, a nie poszukiwanie argumentacji za zasadnością skargi w przedstawionej przez skarżącego treści nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Oznacza to, że argumenty zgłoszone we wniosku mają samodzielnie potwierdzać spełnienie przesłanek z art. 398⁹ k.p.c., podczas gdy w skardze kasacyjnej pozwanego należy ich poszukiwać w części odnoszącej się do podstaw kasacyjnych. Wywód pozwanego, przeanalizowany jednak przez Sąd Najwyższy z uwagi na powagę zarzutu nieważności postępowania, nie potwierdza tezy o wykroczeniu przez Sąd Okręgowy przeciwko zakazowi wydania wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Rejonowy orzekł w całości zgodnie z żądaniem powoda, po uznaniu spornych postanowień umownych za niedozwolone i ich wyeliminowaniu z umowy. W następnej kolejności Sąd Okręgowy nie przyznał racji apelującemu bankowi i opowiedział się za oddaleniem apelacji od wyroku Sądu Rejonowego, zmieniawszy jednak ocenę prawną sprawy. Co prawda, uprzednio Sąd Okręgowy odebrał oświadczenia od powodów co do świadomości skutków uznania postanowień umownych za abuzywne i wyrażenia zgody na konsekwencje w postaci nieważności umowy kredytu, lecz nie przekłada się to na nieważność postępowania, wywołaną ewentualnym złamaniem zakazu wydania wyroku na niekorzyść apelującego. Nie ulega wątpliwości, że istota sentencji wyroku w żaden sposób nie odnosi się do „stwierdzenia upadku umowy”, jak zdaje się sugerować skarżący. W szczególności sentencja ta nie obejmuje brzmieniem ani stwierdzenia nieważności umowy, ani też ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważnej umowy kredytu. Bez szczególnych dociekań i pogłębionych analiz można przyjąć, że Sąd Okręgowy zaprezentował jedynie inną niż Sąd Rejonowy ocenę prawną skutków wprowadzenia niedozwolonych postanowień do umowy kredytu.

W obowiązującym w systemie prawa polskiego modelu apelacji pełnej, ocena zarówno ustaleń faktycznych, jak i rozważań prawnych sądu pierwszej instancji może prowadzić nie tylko do ich podzielenia w całości, lecz nawet całkowitej zmiany sensu rozstrzygnięcia wydanego w sprawie, jeżeli żąda tego

apelant, będący w pewnym sensie dysponentem postępowania odwoławczego. Sąd odwoławczy zobowiązany jest bowiem nie tylko do zbadania zarzutów zgłoszonych w apelacji, lecz także upoważniony jest do dokonania ponownej analizy całego materiału zgromadzonego w sprawie, a w konsekwencji do dokonania własnej jej oceny. Możliwość ta nie może jednak spowodować, że po rozpoznaniu apelacji doszłoby do mniej korzystnego ukształtowania sytuacji apelującego, który był jedyną stroną domagającą się weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji. W tym zakresie nie można również wykluczyć, że w motywach wyroku wydanego przez sąd odwoławczy pojawią się kwestie dotychczas niedostrzeżone lub nierozważone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że dokonanie oceny czy do pogorszenia sytuacji apelującego w takim przypadku rzeczywiście doszło, musi uwzględniać skutki wyroku, do których zalicza się zasadniczo oba aspekty jego prawomocności materialnej, którą statuują art. 365 i art. 366 k.p.c. (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 2022 r., I CSK 299/22 i powołane tam orzecznictwo). Treść wyroków Sądów *meriti* przeczy temu, aby skarżący został obciążony przez orzeczenie Sądu Okręgowego takimi skutkami wyroku, które nie dotyczyłyby go w braku zaskarżenia. Co prawda Sąd Okręgowy nie podzielił w pełni oceny prawnej zaprezentowanej przez Sąd Rejonowy, czemu dał wyraz w motywach pisemnych, niemniej nie przesądził o „upadku umowy kredytu” w sentencji, jak twierdzi skarżący. W istocie bowiem skarżący na podstawie obu orzeczeń zobowiązany jest do wykonania zobowiązania polegającego na zapłacie kwoty sprecyzowanej w sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji. Umowa kredytu nie została wyeliminowana z obrotu prawnego prawomocnym orzeczeniem Sądu. Skoro zatem pokrzywdzenie orzeczeniem, stanowiące warunek dopuszczalności środka zaskarżenia, oznacza pokrzywdzenie sentencją orzeczenia, nie zaś jego motywami (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 r., III CZP 88/13), to w takim przypadku nie można przyjąć, że sytuacja skarżącego uległa pogorszeniu po rozpoznaniu jego apelacji od wyroku Sądu Rejonowego.

Z kolei zagadnienie odnoszące się do stwierdzenia niedozwolonego charakteru postanowień mowy w zakresie klauzuli zmiennego oprocentowania w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji nie uznał ich za abuzywne, a jedyną stroną

wnoszącą apelację był skarżący, sprowadza się w istocie do polemiki z oceną prawną sprawy przez Sądy *meriti*. Pytanie nastawione na uzyskanie odpowiedzi na temat trafności stanowiska Sądu odwoławczego z pewnością nie ma uniwersalnego charakteru, a jego sformułowanie nie spełnienia celu, któremu ma służyć rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego, którym jest przyczynienie się do rozwoju wykładni prawa.

Jednocześnie, wyjaśniając pozostałe kwestie wyliczone przez skarżącego we wniosku, należy stwierdzić, że w judykaturze Sądu Najwyższego obecnie dominuje pogląd, ukształtowany pod wpływem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień rodzi konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd *meriti* rozważył tę kwestię i uznał, że obowiązywanie umowy zwartej przez strony po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, co przemawia za opowiedzeniem się o jej nieważności (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR. Brak także podstaw do zastąpienia stawki oprocentowania LIBOR stawką WIBOR (wyroki Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22). W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, na przykład przez odwołanie się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. W orzecznictwie szeroko wypowiedziano się również o niemożności uzupełnienia postanowień umowy przy zastosowaniu norm ogólnych, w tym także art. 358 § 2 k.c. (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Decydujące znaczenie ma bowiem nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa

i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ § 1 k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta).

Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu zwartej przez strony nie wyeliminowało wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 Prawa bankowego, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. *spreadów* bankowych, a nie zmianę istoty umowy kredytowej. Nowelizacja nie doprowadziła do przekształcenia zawartej wcześniej umowy w umowę o kredyt walutowy.

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu

umowy (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, pkt 43; z 3 października 2019 r., C-260-18, pkt 44 i 45; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

W orzecznictwie przyjęto, że w celu zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego i kursowego, które wiąże się dla konsumenta z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej (denominowanych w walucie obcej) nie jest wystarczające podanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, odebranie od niego oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat zadłużenia (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 35; wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7).

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, aby konsument mógł udzielić wolnej i świadomej zgody na związanie umową zawierającą klauzule abuzywne, sąd krajowy powinien, w ramach krajowych norm proceduralnych i w świetle zasady słuszności w postępowaniu cywilnym, wskazać stronom w sposób obiektywny i wyczerpujący, konsekwencje prawne, jakie może pociągnąć za sobą usunięcie nieuczciwego postanowienia, co jest szczególnie istotne wtedy, gdy niezastosowanie go może prowadzić do unieważnienia całej umowy, narażając ewentualnie konsumenta na roszczenia restytucyjne, i to niezależnie od tego, czy strony są reprezentowane przez pełnomocnika zawodowego (zob. wyrok Trybunału

Sprawiedliwości UE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20; uchwałę Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). W związku z tym, że powodowie zwracali uwagę na kwestie wadliwości umowy łączącej go z pozwanym, popierali zgłoszone żądanie, a w toku postępowania apelacyjnego, po poinformowaniu przez Sąd drugiej instancji, na złożonych przez siebie oświadczeniach wyraźnie zaznaczyli, że godzą się z konsekwencjami uznania postanowień za abuzywne, w tym opowiadają się za nieważnością umowy kredytu, należy uznać, iż mieli pełną świadomość konsekwencji, jakie system prawny łączy z nieważnością umowy. Ich deklaracje są dobrowolne i złożone w pełni świadomie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2023 r. poz. 1964) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1935), orzeczono jak w postanowieniu.

[SOP]

(r.g.)